

Sygn. akt I ACa 348/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO (del.) Beata Byszewska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko H. L. i K. L.

o uznanie umowy sprzedaży za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt XXIV C 1156/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że nadaje mu treść: „uznaje za bezskuteczną w stosunku do (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. umowę sprzedaży z 6 lipca 2012 r., zawartą pomiędzy G. L. i B. L. a H. L. i K. L., na podstawie której H. L. i K. L. nabyli własność nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej, własność nieruchomości w postaci lokalu niemieszkalnego nr (...) (komórki lokatorskiej) położonego przy ul. (...) wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej oraz współwłasność w udziale wynoszącym 1/82 nieruchomości stanowiącej lokal niemieszkalny nr (...) (garaż wielostanowiskowy) wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 17 września 2012 r. nr (...) wystawionego przeciwko G. L. i B. L., któremu prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy - P. w W. z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt I Co 3029/12 została nadana klauzula wykonalności;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od H. L. i K. L. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Marzanna Góral Roman Dziczek Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 348/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 11 października 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o uznanie za bezskuteczną względem niej umowy sprzedaży z 6 lipca 2012 r. na podstawie której pozwani nabyli od G. L. i B. L. lokal mieszkalny nr (...) oraz lokal niemieszkalny nr (...) położone przy ul. (...) w W., oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wniesli o jego oddalenie oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo i uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę sprzedaży z 6 lipca 2012 r., zawartą pomiędzy G. L. i B. L. a pozwanymi, na podstawie której nabyli oni własność nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej, własność nieruchomości w postaci lokalu niemieszkalnego nr (...) (komórki lokatorskiej) położonego przy ul. (...) w W. wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej oraz współwłasność w udziale wynoszącym 5/82 nieruchomości stanowiącej lokal niemieszkalny nr (...) (garaż wielostanowiskowy) wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

G. L. i B. L. 21 lipca 2008 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę pożyczki na kwotę 10.251.679 CHF, która przeznaczona była na spłatę pożyczki wynikającej z umowy (...). Kwota ta miała zostać spłacona do 31 maja 2013 r. W czasie obowiązywania przedmiotowej umowy była ona kilkakrotnie zmieniana kolejnymi aneksami, przede wszystkim w związku z koniecznością ustanawiania kolejnych form zabezpieczenia spłaty pożyczki. Ostatecznie aneksem nr (...) z 17 kwietnia 2012 r. pozwani otrzymali prolongatę spłaty kapitału poprzez jego jednorazowe uiszczenie 31 stycznia 2019 r. z zastrzeżeniem § 4 aneksu w zw. z § 1 a) i d) aneksu nr (...). Przewidywał on zgodę na sprzedaż akcji spółek (...) pod warunkiem przekazania wszystkich uzyskanych w ten sposób środków na wskazany rachunek bankowy oraz ustanowienie zastawu rejestrowego na dodatkowych 400.000 akcjach (...) S.A. i 458.100 akcji (...) S.A. Uzyskana kwota miała zostać zaliczona na poczet kaucji, którą pożyczkodawcy obowiązani byli uiszczać w ratach w wysokości 150.000 zł, płatnych do 25 dnia każdego miesiąca. Zgodnie z § 5 aneksu nr (...) umowa pożyczki miała być zabezpieczona w następujący sposób:

- zabezpieczenie na prawach użytkowania wieczystego i własności budynków na 16 nieruchomościach: hipoteka zwykła łączna 10.251.679 CHF i kaucyjna łączna 3.075.503,70 CHF (nieruchomości położone przy ul. (...) w W.); hipoteka zwykła łączna 10.251.679 CHF; kaucyjna łączna 3.075.503,70 (nieruchomości położone przy ul. (...) w P.); (...) hipoteka zwykła łączna 13.326.000 CHF (nieruchomości 11 - 16 położone w gminach B. i K.);

- weksel in blanco;

- depozyt kaucyjny 300.000 zł;

- zastaw rejestrowy na akcjach 2.400.000 (...) S.A. dopuszczonych do obrotu wtórnego na (...);

- przelew wierzytelności z umowy dzierżawy kredytobiorcy z (...) S.A.;

- cesja praw z ubezpieczenia na życie kredytobiorcy w kwocie 653.932,25 zł;

- zastaw rejestrowy 120.000 akcji (...) S.A. na rachunku prowadzonym przez (...) S.A.;

- zastaw rejestrowy 30.000 akcji (...) S.A. na rachunku prowadzonym przez (...) S.A.

- zastaw rejestrowy 66.700 akcji (...) S.A. na rachunku prowadzonym przez (...) S.A.;

- depozyt kaucyjny - umowa kaucji z 5 września 2011 r.;

- zastaw rejestrowy na 400.000 akcjach (...) S.A.;

- blokada 400.000 akcji (...) S.A.;

- zastaw rejestrowy na 458.100 akcjach (...) N. G.;

- blokada 458.100 akcji (...) S.A.

Na nieruchomościach położonych przy ul. (...) w W. dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...) G. L. i B. L. posiadali udział w wysokości 1/3 prawa użytkowania wieczystego. Prawo użytkowania wieczystego wraz z własnością budynku, stanowiącego odrębną nieruchomość, oraz urządzenia stanowiącego odrębny przedmiot własności na powyższych nieruchomościach zostało obciążone hipoteką zwykłą łączną 10.251.679 CHF i kaucyjną łączną 3.075.503,70 CHF.

G. L. i B. L. byli współwłaścicielami nieruchomości położonych w gminach B. i K., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...). Wpisane na rzecz powódki hipoteki poprzedzone są hipotekami (...) Bank (...) S.A. w W. na łączną kwotę 87.300.000 zł.

G. L. i B. L. nie ustanowili na rzecz powódki hipotek na nieruchomościach położonych przy ul. (...) w P..

Sporządzoną w formie aktu notarialnego umową z 6 lipca 2012 r. G. L. i B. L. zbyli na rzecz H. L. i K. L. własność nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej, własność nieruchomości w postaci lokalu niemieszkalnego nr (...) (komórki lokatorskiej) położonego przy ul. (...) w W. wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej oraz współwłasność w udziale wynoszącym 5/82 nieruchomości stanowiącej lokal niemieszkalny nr (...) (garaż wielostanowiskowy) wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej za kwotę 700.000 zł. Lokale zostały sprzedane w stanie deweloperskim. Jednocześnie G. L. i B. L. oświadczyli, że otrzymali już od kupujących 125.000 zł tytułem części ceny umowy i jej odbiór pokwitowali. Zapłata reszty ceny w kwocie 575.000 zł miała nastąpić do 16 lipca 2012 r. Powyższa kwota została przelana na rachunek bankowy B. L. w trzech transzach. Z przedmiotowego rachunku bankowego B. L. opłaciła zaległości podatkowe G. L. w kwocie 174.856,80 zł. W okresie dokonania przedmiotowej transakcji G. L. posiadał osobiste zadłużenie w kwocie około 100.000.000 zł; jego wierzycielem były też dwa inne banki m.in. (...) Bank (...) S.A. w W..

Pismem datowanym na 10 sierpnia 2012 r. powódka wypowiedziała umowę pożyczki wskazując na zaistnienie okoliczności określonych w § 14 ust 2 pkt 1, 3 i 4 umowy, tj. wystąpienie zaległości w spłacie rat kapitałowo - odsetkowych lub odsetkowych i powstania zadłużenia przeterminowanego; znacznego zmniejszenia się wartości zabezpieczenia wierzytelności; pogorszenia się w ocenie banku sytuacji finansowej lub majątkowej pożyczkobiorcy, skutkującej nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zobowiązań pożyczkobiorcy wynikających z umowy pożyczki. Powódka wezwała pożyczkobiorców do spłaty zadłużenia w ogólnej sumie 8.198.004,53 CHF na którą składała się kwota 937.528,43 CHF kapitału wymagalnego i kwota 7.260.476,10 CHF kapitału niewymagalnego, pod rygorem podjęcia działań windykacyjnych.

Z uwagi na brak spłaty zadłużenia 17 września 2012 r. powódka wystawiła przeciwko G. L. i B. L. bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 8.234.831,80 CHF. Postanowieniem z 30 października 2012 r. w sprawie I Co 3029/12, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ zaopatrzył wzmiankowany tytuł egzekucyjny w klauzulę wykonalności. W oparciu o uzyskany tytuł wykonawczy powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa w Warszawie M. G. (2) pod sygnaturą KM 14113/12. W toku postępowania komornik ustalił wartość majątku dłużnika 28.677.072,57 zł. Przeciwko dłużnikowi G. L. prowadzone były także inne postępowania egzekucyjne. Postanowieniem z 13 maja 2013 r. komornik dokonał podziału wyegzekwowanych sum, tj. 114.114,30 zł; 29.579,89 zł; 1.380.583,36 zł; 380.719,41 zł pomiędzy wierzycieli. Wyegzekwowane środki w łącznej kwocie 194.994,72 zł, w tym rzecz powódki w kwocie 1.249.051,07 zł oraz

380.719,41 zł zostały ulokowane na nieoprocentowanym rachunku sum depozytowych Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie.

Wierzytelność powódki na dzień 29 września 2013 r. wynosiła wraz z odsetkami 9.027.882,42 CHF co odpowiadało kwocie 31.036.956,97 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo w niniejszej sprawie oparte było na art. 527 k.c. (tzw. skarga pauliańska). Odwołując się do treści przepisu, Sąd Instancji podniósł, że w sytuacji wystąpienia przez powoda z roszczeniem ze skargi pauliańskiej, możliwość skutecznego domagania się udzielania ochrony wymaga kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: a) istnienia wierzytelności; b) dokonania przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; c) wystąpienie pokrzywdzenia wierzyciela wskutek dokonania tejże czynności prawnej; d) dokonanie jej przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; e) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; f) wiedza osoby trzeciej o sposobie działania dłużnika, lub możliwość dowiedzenia się przy zachowaniu należytej staranności.

Sąd Okręgowy rozważył powyższe przesłanki w okolicznościach niniejszej sprawy, wskazując, że nie budzi wątpliwości doktryny i orzecznictwa, że wierzytelność, której ochrony domagał się powód w sprawie ze skargi pauliańskiej musi mieć charakter pieniężny. Wynika to wprost z treści art. 527 k.c., który pokrzywdzenia wierzycieli upatruje w sytuacji powstania niewypłacalności lub niewypłacalności w wyższym stopniu. Ponadto wierzytelność powinna być również zaskarżalna, przez co należy rozumieć możliwość dochodzenia na jej podstawie roszczeń i poszukiwania ochrony przed sądem. Wierzytelność powinna być także realna i dostatecznie skonkretyzowana, nie zaś hipotetyczna. Innymi słowy powód powinien wykazać, że w stosunku do dłużnika przysługuje mu określona wierzytelność, bowiem to ona stanowi przedmiot, który w ramach toczącego się postępowania ma podlegać ochronie, nie zaś wszelkie inne bliżej nieokreślone prawa.

W niniejszej sprawie powódka domagała się ochrony przysługującej jej wierzytelności z tytułu zawartej 21 lipca 2008 r. z G. L. i B. L. umowy pożyczki. Wierzytelność ta niewątpliwie miała charakter pieniężny oraz była realna i skonkretyzowana. W ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, która z faktu, że wierzytelność nie była wymagalna w całości oraz, że co do kwoty 8.000.000 CHF dłużnicy uzyskali prolongatę spłaty do 31 stycznia 2019 r. wywodziła, iż dacie dokonania zaskarżonej czynności wierzytelność powódki nie istniała, a nawet jeśli to nie w takiej wysokości jak określono w powództwie. Sąd Okręgowy podkreślił, że istnienie wierzytelności i jej wymagalność, które to terminy pozwani zdają się traktować równoważnie to dwie odmienne kwestie, zaś okoliczność, że w dacie dokonania czynności przez G. L. i B. L. cała pozostała do spłaty kwota pożyczki nie była jeszcze wymagalna, oznaczała jedynie, że powódka nie mogła domagać się uiszczenia całego niespłaconego kapitału wraz z odsetkami. Tym niemniej G. L. i B. L. byli jednak dłużnikami w zakresie całej pozostałej do spłaty kwoty, która stanowiła przysługującą powódce wierzytelność. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy zaznaczył, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2013 r., I CSK 323/12 (LEX nr 1308002) wierzytelność, której ochrony domaga się powód w ramach wytoczonego powództwa ze skargi pauliańskiej, nie musi być ani wymagalna w chwili wytoczenia powództwa, ani stwierdzona wyrokiem.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą roszczenia w niniejszej sprawie była okoliczność zawarcia przez G. L. i B. L. z pozwanymi umowy sprzedaży z 6 lipca 2012 r., zatem nie ulega wątpliwości, że była to czynność prawna dokonana z osobami trzecimi, które nie były stroną umowy kredytowej.

Odnosząc się do pokrzywdzenia wierzyciela, Sąd Okręgowy podniósł, że najogólniej rzecz ujmując będzie to sytuacja, w której majątek dłużnika nie wystarcza do zaspokojenia zaciągniętych przez niego zobowiązań finansowych, bądź jest to taki stan majątkowy dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzyciela. Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z poglądami wyrażonymi zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przesłanką udzielenia ochrony roszczeniu ze skargi pauliańskiej nie jest sam stan niewypłacalności lub niewypłacalności w wyższym stopniu, lecz pozostająca z nim w związku przyczynowym niemożność zaspokojenia się przez wierzyciela. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03 (LEX nr 174173) pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który

powoduje niemożność, utrudnienie lub odwołanie zaspokojenia wierzyciela. Jednocześnie, zgodnie utrwaloną linią orzecniczą, okoliczność pokrzywdzenia wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem na podstawie art. 527 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 r., V CKN 280/2000, LEX nr 52793) przy czym, co oczywiste, stan pokrzywdzenia musi również istnieć w dacie orzekania.

Sąd Okręgowy wskazał, że wierzytelność powódki na dzień 29 września 2013 r., a więc z uwzględnieniem podziału uzyskanych w toku postępowania egzekucyjnego sum w łącznej kwocie 1.629.770,48 zł (1.249.051,07 zł + 380.719,41 zł) wynosiła wraz z odsetkami 9.027.882,42 CHF co odpowiadało kwocie 31.036.956,97 zł. Egzekucja nie została skierowana do praw majątkowych dłużników w postaci udziału w prawie użytkowania wieczystego na nieruchomościach przy ul. (...) w W. (na rzecz powódki ustanowiono hipotekę zwykłą łączną w kwocie 10.251.679 CHF oraz kaucyjną łączną w kwocie 3.075.503,70 CHF) oraz prawa własności nieruchomości położonych w gminach B. i K. (na rzecz powódki wpisano hipotekę zwykłą łączną na kwotę 13.326.000 CHF). W toku postępowania komornik ustalił wartość majątku dłużników na dzień 28 stycznia 2013 r. na kwotę 28.677.072,57 zł.

W odniesieniu do tych nieruchomości, Sąd Okręgowy wskazał, że chociaż ustanowione na nieruchomości przy ul. (...) na rzecz powódki hipoteki przewyższały wartość przysługującej jej wierzytelności to nie sposób przyjąć, że możliwe było ich pełne zaspokojenie, o czym stanowi ilość sposobów zabezpieczenia jakie zostały wskazane w aneksach do umowy pożyczki z 21 lipca 2008 r., gdyż jasno wskazuje, że żadne z zabezpieczeń, w tym również hipoteki na nieruchomościach, nie zaspokajały w pełni wierzytelności powódki. Natomiast nieruchomości położone w gminach B. i K. zabezpieczały wierzytelności (...) Bank (...) S.A. w W., na rzecz której wpisane były hipoteki w łącznej kwocie 87.300.000 zł, które miały pierwszeństwo przed hipotekami ustanowionymi na rzecz powódki. Zaspokojenie się przez powódkę w jakiegokolwiek części przysługujących dłużnikom praw majątkowych do przedmiotowych nieruchomości nie mogło nastąpić, ponieważ w przypadku dokonania sprzedaży tychże nieruchomości i wykonania przez (...) Bank (...) S.A. przysługujących jej uprawnień, wynikających z ustanowionych zabezpieczeń hipotecznych brak będzie środków na zaspokojenie roszczeń powódki.

Na rzecz powódki nie zostały ustanowione hipoteki na nieruchomościach położonych przy ul. (...) w P., ponieważ dłużnikom nie do przysługiwał nich żaden tytuł prawny, który mógłby być przedmiotem obrotu. Tym samym powódka nie miała możliwości zaspokojenia się z tychże nieruchomości.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że dłużnicy w chwili wypowiedzenia przez powódkę umowy pożyczki z 21 lipca 2008 r. zalegali ze spłatą 937.528,43 CHF, która to kwota była już wymagalna. Skoro zobowiązani byli do uiszczania miesięcznych rat w wysokości 76.888 CHF, to oznacza, że mieli oni ponad 12 miesięczne zaległości w płatności (937.528,43 CHF / 76.888 CHF = 12,19). Analizując postanowienia poszczególnych aneksów do umowy pożyczki z 21 lipca 2008 roku Sąd Okręgowy stwierdził, że z biegiem czasu, obok kolejnych sposobów zabezpieczenia przez dłużników, zmieniał się także harmonogram spłaty kredytu. Już w aneksie nr (...) do umowy pożyczki z 27 lutego 2009 r. dłużnicy uzyskali karencję w spłacie rat kapitałowych za okres od 1 marca 2009 r. do 31 stycznia 2011 r. Oznacza to, że w chwili dokonania przez dłużników zaskarżonej czynności prawnej już od dłuższego czasu mieli oni problemy z terminową spłatą pożyczki.

Wreszcie Sąd Okręgowy zaznaczył, że ocena stanu majątkowego dłużników nie może pomijać okoliczności, że powódka nie jest jedynym ich wierzycielem. Nawet gdyby zatem przyjąć, że majątek dłużników bilansowałby się z wierzytelnością powódki to nie przesądza to jeszcze o tym, że nie doszło w przedmiotowej sprawie do powstania niewypłacalności / zwiększenia niewypłacalności, bowiem wziąć należy także pod uwagę inne ciężące na dłużnikach zobowiązania. Świadek G. L. wskazał, że w okresie dokonania zaskarżonej czynności, z tytułu zaciągniętych w trzech bankach zobowiązań jego łączny dług wynosił około 100.000.000 zł. Postanowienie komornika sądowego w postępowaniu KM 14113/12 z 13 maja 2013 r. potwierdzało, że wobec dłużników toczyła się egzekucja z wniosku powódki oraz (...) Bank (...) S.A. w W., która niewątpliwie posiadała względem nich znaczne wierzytelności, czego potwierdzeniem są chociażby kwoty wpisanych na jej rzecz zabezpieczeń hipotecznych na nieruchomościach

położonych w gminach B. i K.. Nadto na dłużniku G. L. ciążyły obowiązki alimentacyjne względem M. L. i J. L. oraz A. D., w przedmiocie których również toczyły się postępowania egzekucyjne.

Splot wskazanych powyżej okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego przemawiał za uznaniem, że stan majątkowy dłużników nie pozwalał im na regulowanie zaciągniętych zobowiązań pieniężnych, w związku z czym byli oni niewypłacalni. Tym samym dokonana przez nich czynność prawna w postaci zawarcia 6 lipca 2012 r. umowy sprzedaży, na podstawie której pozwani nabyli własność nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) oraz lokalu niemieszkalnego nr (...) położonych przy ul. (...) w W. istniejącą obecnie niewypłacalność dodatkowo pogłębiła, co odpowiada przesłance z art. 527 § 2 k.c., tj. niewypłacalności w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem czynności.

Zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadny był zarzut pozwanych, że powódka nie skorzystała ze wszystkich dostępnych jej metod zaspokojenia, w szczególności poprzez skierowanie egzekucji do wszystkich przedstawionych przez dłużników środków zabezpieczenia, co w ocenie pozwanych wyklucza możliwość stwierdzenia, że doszło do pokrzywdzenia powódki jako wierzyciela. Bezskuteczność egzekucji z majątku dłużnika niewątpliwie stanowi okoliczność przemawiającą za przyjęciem, że dłużnik jest niewypłacalny oraz że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela. Nie musi to jednakże być egzekucja skierowana do całego majątku dłużnika - jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., I ACa 153/14 (LEX nr 1466924) o niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 527 k.c. świadczy m.in. bezskuteczność przeprowadzonej przeciwko niemu egzekucji, która może być prowadzona z różnych, a zatem także tylko z niektórych, składowych części majątku dłużnika. Nie jest zatem konieczne prowadzenie egzekucji z kolejno poszczególnych składników majątku dłużnika, aż do skutku, gdyż narażałoby to wierzyciela na zbędne koszty, niepotrzebną przewlekłość i oznaczało przejmowanie na siebie skutków niepowodzeń kolejnych egzekucji, których przyczyny mogą być różne.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że przesłankę niewypłacalności dłużnika powód (wierzyciel) może wykazać za pomocą wszelkich dowodów, nie zaś wyłącznie poprzez przeprowadzenie bezskutecznej egzekucji. Przykładowo w sytuacji gdy samo porównanie, ujawnionego w toku postępowania, stanu majątku dłużnika z sumą jego zobowiązań pieniężnych wskazuje, że nie jest możliwe ich uregulowanie z tegoż majątku, to brak jest uzasadnienia by wymagać od powoda wszczęcia postępowania egzekucyjnego i wykazania jego bezskuteczności.

Za nieuprawniony, Sąd Okręgowy uznał zarzut pozwanych, że z uwagi na znaczną dysproporcję pomiędzy wartością lokalu mieszkalnego, który był przedmiotem zaskarżonej czynności prawnej dłużnika a wysokością jego zobowiązań powódka i tak nie byłaby w stanie się zaspokoić, gdyż przepisy kodeksu cywilnego nie warunkują możliwości domagania się ochrony w trybie art. 527 § 1 k.c. od określonego stopnia pokrzywdzenia wierzyciela, a w szczególności nie wymagają by z przedmiotu zaskarżonej czynności prawnej dłużnika wierzyciel mógł się w pełni zaspokoić. Potwierdzeniem powyższej konstatacji jest wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09 (LEX nr 602265), w którym wskazano, że dla uznania czynności prawnej za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli nie jest wymagane ustalenie określonej skali bądź stopnia niewypłacalności dłużnika w odniesieniu do stanu, jaki istniał przed dokonaniem zaskarżonej czynności prawnej. Wystarczy więc jakiegokolwiek pogorszenie możliwości zaspokojenia się wierzycieli.

Odnosząc się do świadomości dłużników, że dokonanie zaskarżonej czynności prawnej skutkowało pokrzywdzeniem wierzycieli, Sąd Okręgowy wskazał, że świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania czynności prawnej, zaś do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c. wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 10 stycznia 1995 r., I ACr 1014/94, OSA 1995/2/6; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 12 maja 2005 r., I ACa 1764/2004, OSA 2006/3/8). Nie jest natomiast konieczne stwierdzenie zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela i złej wiary po stronie dłużnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 września 2006 r., I ACa 1021/05, LEX nr 298435; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel.-W-wa 1998/4/36). Sąd Okręgowy wskazał, że na wiele miesięcy przed dokonaniem zaskarżonej czynności oraz przed wypowiedzeniem przez powódkę umowy pożyczki dłużnicy mieli trudności z terminową spłatą zaciągniętego zobowiązania. Biorąc zaś pod uwagę, że oceniając świadomość dłużników trzeba kierować się ich indywidualnymi predyspozycjami w postaci doświadczenia życiowego,

stopnia dojrzałości etc., dzięki którym możliwe jest określenie czy w chwili dokonywania zaskarżonej czynności mogli oni zdawać sobie sprawę z jej potencjalnych skutków, Sąd Okręgowy stwierdził, że dłużnicy, w szczególności G. L., którego wieloletnia kariera zawodowa nieodłącznie związana jest z aktywnym udziałem w obrocie gospodarczym i operacjami finansowymi, niewątpliwie legitymowali się wysokim stopniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy ocenił, że dłużnicy musieli orientować się, że pozbycie się składnika majątku w sytuacji przedłużających się trudności w spłacie zaciągniętej pożyczki, zwłaszcza gdy nie jest to jedyne ciążące na nich zobowiązanie (vide wierzytelności (...) Bank (...) S.A.) może skutkować w przyszłości pogorszeniem się perspektyw wierzycieli na zaspokojenie przysługujących im wierzytelności.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani, wbrew ciążącemu na nich obowiązкови z art. 6 k.c. nie udowodnili, aby dłużnicy ze środków uzyskanych ze sprzedaży lokali na podstawie umowy z 6 lipca 2012 r. spłacili innych wierzycieli, co mogłoby stanowić przesłankę egzonerującą pozwanych z odpowiedzialności względem powódki, bowiem nie doszłoby do ziszczenia się przesłanki działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd Okręgowy ocenił, że po przekazaniu przez K. L. kwoty 200.000 zł, B. L., przelewem z 11 lipca 2012 r., uiszczała na rachunek bankowy Urzędu Skarbowego W. - T. w W. kwotę 174.856,80 zł tytułem spłaty zaległego podatku dochodowego G. L.. Pozostała kwota miała zostać zużyta na spłatę innych zobowiązań o charakterze okresowym - rat kredytowych, na okoliczność czego pozwani przedstawili wyciąg z rachunku bankowego dłużników za okres 31 lipca - 7 września 2012 r. Powyższe dowody w ocenie Sądu Okręgowego były niewystarczające, gdyż nawet gdyby przyjąć, że wszystkie dokonane w tym okresie przez dłużników spłaty dokonane były ze środków uzyskanych z zawartej z pozwanymi umowy sprzedaży to kwoty te nie bilansują się, gdyż brak danych na co spożytkowana została pozostała kwota blisko 330.000 zł, bowiem sposób jej rozdysponowanie nie został wykazany żadnym dokumentem. Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że świadek G. L. zeznał, że jego miesięczne obciążenie z tytułu rat kapitałowych i odsetkowych wynosiło około 500.000 zł. Oznacza to, że gdyby kwota uzyskana ze sprzedaży została przeznaczona na spłatę tychże zobowiązań to niewątpliwie nastąpiłoby to już w kolejnym miesiącu po zapłacie przez pozwanych ceny za nabyte lokale, jednakże złożone do akt sprawy zestawienie operacji z rachunku bankowego okoliczności tej nie potwierdzają. Ostatecznie zatem brak było podstaw do uznania, że uzyskana przez dłużników kwota w całości została spożytkowana na spłacenie pozostałych wierzycieli.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że jego zdaniem nie doszło do uzyskania przez dłużników kwoty stanowiącej ekwiwalent ceny rynkowej sprzedanych lokali. Jak wynikało bowiem z treści aktu notarialnego z 6 lipca 2012 r. dłużnicy kwitowali wcześniejszy odbiór kwoty 125.000 zł, która miała stanowić pożyczkę udzieloną przed zawarciem spornej umowy, a do zapłaty pozostawała zaś kwota 575.000 zł. Pozwani twierdzili, że część z kwoty 125.000 zł została przekazana gotówką. Z przedstawionego przez pozwanych dowodu w postaci wyciągu miesięcznego nr (...) z rachunku (...) należącego do pozwanej K. L. za okres od 1 stycznia do 7 lipca 2012 r. na okoliczność posiadania środków pieniężnych na pokrycie ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W. w tym na dokonanie płatności gotówkowej w czerwcu 2012r. wynika, że w okresie od 1 stycznia do 7 lipca 2012 r. w żadnym momencie nie doszło do wypłacenia chociażby zbliżonej do rzekomo udzielonej pożyczki kwoty. Suma dokonanych w tym okresie z przedmiotowego rachunku bankowego wypłat to zaledwie 4.670 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro wyciąg ten został przedstawiony jako dowód posiadania przez pozwanych środków na dokonanie płatności w kwocie 125.000 zł, która przynajmniej w części miała być przekazana w formie gotówkowej, pokwitowanej w akcie notarialnym z 7 lipca 2012 r., jednakże w żadnym momencie kwota taka nie wypłynęła z rachunku- to konsekwentnie uznać należy, że w rzeczywistości udzielenie dłużnikom przez pozwanych takiej pożyczki nie miało miejsca. Nadto pozwany H. L. zeznał, że pożyczka ta miała być udzielona na spłatę zobowiązań podatkowych a przelew na rachunek bankowy Urzędu Skarbowego W. - T. w W. został wykonany dopiero 11 lipca 2012 r. i to ze środków, które zostały przelane przez K. L. jako spłata pozostałej kwoty 575.000 zł, a nie z kwoty rzekomo udzielonej pożyczki. Sąd Okręgowy ocenił, że znajdujący się w akcie notarialnym z 6 lipca 2012 r. zapis o pokwitowaniu przez dłużników kwoty 125.000 zł był w ocenie Sądu pozorny co z kolei oznacza, że lokale przy ul. (...) w W. pozwani nabyli za kwotę 575.000 zł. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że w treści odpowiedzi na pozew pozwani wskazywali, że już ustalona w akcie notarialnym cena 700.000 zł była niższa niż średnia cena innych lokali w dzielnicy (...), jednakże było to podyktowane koniecznością zawarcia szybkiej transakcji. W ocenie Sądu Okręgowego dłużnicy sprzedali lokal mieszkalny po zaniżonej cenie, co również potwierdza działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Odnosząc się do przesłanki uzyskania przez osoby trzecie (pозwany) korzyści majątkowej na podstawie czynności dłużników dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, Sąd Okręgowy powołując się na utrwalone orzecznictwo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 października 1999 r., I ACa 638/99, OSA 2002/2/14, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 października 2013 r., I ACa 405/13, LEX nr 1386073) wskazał, że korzyść majątkowa o jakiej mowa w art. 527 k.c. nie może być rozumiana potocznie, tj. jako różnica między wartością rynkową rzeczy a zapłaconą ceną. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, bez znaczenia dla oceny tej przesłanki jest natomiast okoliczność czy wynikające z zaskarżonej czynności prawnej wzajemne świadczenia stron miały charakter ekwiwalentny. Nadto pozwani z tytułu nabycia lokali uiszcili kwotę niższą niż wskazaną w akcie notarialnym z 6 lipca 2012 r. dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego, uzyskali oni korzyść majątkową również w owym potocznym rozumieniu tego terminu.

Sąd Okręgowy wskazał wreszcie, że rozważając okoliczność, czy osoby trzecie (pозwani) wiedzieli (lub przy zachowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć) o tym, że dłużnicy działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i uznał, że strona pozwana nie tylko nie zdołała obalić domniemania z art. 527 § 3 k.c., lecz także, że pozwani wiedzieli, iż charakter działań, w których wzięli oni udział podejmowany był przez dłużników ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W tym zakresie Sąd Okręgowy podniósł, że bez wątpienia pozwani są osobami bliskimi dłużników i na powyższą ocenę nie wpływa wskazywana w zeznaniach pozwanego H. L. okoliczność, że syn G. L. szybko się usamodzielniał czy też, że nie informował dokładnie pozwanych o swojej sytuacji finansowej i zarobkach, bowiem normalnym jest bowiem, że dorosłe dzieci często nie wtajemniczają swoich rodziców w te sprawy. Sąd Okręgowy odwołał się do art. 527 § 3 k.c., z którego wynika domniemanie wiedzy osoby trzeciej pozostającej z dłużnikiem w bliskim stosunku o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz wskazał, że skutkiem tego jest przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, która w celu uwolnienia się od odpowiedzialności powinna wykazać, że pomimo istniejącego stosunku bliskości powyższa okoliczność nie była jej wiadoma.

Sąd Okręgowy wskazał, że twierdzenie pozwanych jakoby nabyli droższy niż inne podobne, lokal w stanie deweloperskim, którego wykończenie trwało 2 lata, ponieważ potrzebowali mieszkania w W., z uwagi na stan zdrowia nie wydaje się uzasadnione. Nadto pozwani nie wykazali, że podejmowali próby nabycia innego lokalu, zaś sam świadek G. L. zeznał, że zanim sprzedał mieszkanie rodzicom, oferował je bratu, co poddaje w wątpliwość, że pozwani rzeczywiście poszukiwali mieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy, nie sposób także uznać, by pozwani nie wiedzieli o tym, że dłużnicy znajdują się w ciężkiej sytuacji finansowej. Pozwany H. L. posiadał wiedzę, że miesięczne zarobki G. L. przekraczały 100.000 zł, że zasiadał on w radach nadzorczych wielu spółek skąd również czerpał dochody, oraz że otrzymywał on wysokie roczne premie - nawet 1.000.000 zł. Sąd Okręgowy wskazał, że skoro przy tak wysokich zarobkach G. L., miał, zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej, zwrócić się z prośbą o pożyczkę w kwocie zbliżonej do jego miesięcznego dochodu (która to kwota była dla niego niewielką na co wskazał w zeznaniach pozwany H. L.) i to w celu spłacenia zaległości podatkowej to niewątpliwie okoliczność taka musiała wskazywać, że jego sytuacja majątkowa jest ciężka. Wątpliwe jest, zdaniem Sądu I instancji, by taka sytuacja nie wzbudziła po stronie pozwanych zaniepokojenia i by nie domagali się od syna wyjaśnień, tym bardziej, gdy się zważy na wykształcenie i doświadczenie zawodowe pozwanego. Nadto również zeznania świadka G. L. potwierdzają że pozwani wiedzieli o jego wysokim zadłużeniu.

Z powyższych przyczyn, w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki wynikające z art. 527 k.c., a tym samym żądanie pozwu było zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię tj. art. 527 § 1 i 2 k.c. polegające na uznaniu, iż o zaistnieniu przesłanki dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli świadczy sam fakt braku spłaty pożyczki, podczas gdy dla stwierdzenia tejże przesłanki wymagane jest wykazanie związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy zaskarżoną czynnością a powstaniem stanu niewypłacalności czy jego zwiększeniem oraz poprzez uznanie przez Sąd, iż uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu swojego świadczenia nie wyłącza stanu pokrzywdzenia wierzyciela;

2. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię tj. art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na przyjęciu, iż ciężar udowodnienia pokrzywdzenia wierzyciela w zakresie w jakim dotyczy zużycia otrzymanego przez dłużników w wyniku dokonania z osobą trzecią czynności prawnej ekwiwalentu leży po stronie pozwanej, podczas gdy okoliczności te, jak i wszystkie pozostałe przesłanki określone w art. 527 k.c., winien wykazać powód;

3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wyniki sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na pominięciu w znacznej części zeznań pozwanego i świadka G. L. i nie daniu im wiary w zakresie dotyczącym wiedzy pozwanych na temat stanu zadłużenia dłużników, świadomości dłużników co do pokrzywdzenia wierzycieli, motywów kupna spornego lokalu, działania przez pozwanych w złej wierze i zapłaty całości ceny za lokal zgodnie z umową sprzedaży, mimo że ich zeznania tworzyły jedną spójną i logiczną całość i znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materialnie dowodowym, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych;

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

-przyjęciu, iż Dłużnik G. L. przystępując do zaskarżonej czynności prawnej działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż w okresie dokonywania transakcji stan jego zadłużenia przekraczał wartość jego majątku, a ustanowione przez dłużników na rzecz powoda zabezpieczenia spłaty pożyczki nie dawały gwarancji jego zaspokojenia, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, przy uwzględnieniu informacji powszechnie dostępnych, tj. wartości akcji podmiotów notowanych na giełdzie, jednoznacznie wskazywał na pełne zabezpieczenie powoda i brak po stronie dłużników świadomości pokrzywdzenia wierzyciela;

-nieprawidłowym ustaleniu form i rodzajów ustanowionych przez dłużników zabezpieczeń umowy pożyczki (...);

-przyjęciu, iż przyczyną wypowiedzenia umowy pożyczki przez powoda było istnienie przeterminowanego zadłużenia w postaci kapitału (bez uwzględnienia odsetek), podczas gdy kapitał, zgodnie z Aneksami nr (...) miało zostać spłacone jednorazowo do dnia 31.10.2019 r. oraz niewykonanie ustaleń z Aneksu nr (...), co miało polegać na rzekomym nieustanowieniu hipotek na nieruchomościach położonych w P. przy ul. (...), podczas gdy ten rodzaj zabezpieczenia został ustanowiony w Aneksie nr (...) z dn. 27.02.2009 r., zatem nie mógł stanowić bezpośredniej przyczyny wypowiedzenia umowy pożyczki w sierpniu 2012 r.;

5. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. polegający na przyjęciu przez Sąd, iż pozwani zapłacili dłużnikom za sporny lokal kwotę jedynie 575.000,- zł podczas, gdy z wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym w szczególności z umowy sprzedaży, zeznań świadka G. L. oraz z przesłuchania Pozwanego, jednoznacznie wynika, iż cena lokalu wynosiła 700.000,- zł i taka suma została zapłacona, a strona Powodowa nigdy nie negocjowała powyższej okoliczności i nie zgłaszała w tym zakresie żadnych wątpliwości;

6. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie zabezpieczenia pożyczki przez dłużników na nieruchomościach położonych przy ul. (...) w P., jedynie w oparciu o twierdzenia pełnomocnika Powoda, które nie zostały poparte żadnymi dowodami lub poczynienie tych ustaleń na podstawie faktów znanych sądowi z urzędu bez zwrócenia stronom uwagi na nie.

Pozwani zgłaszając powyższe zarzuty wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym za pierwszą instancję według złożonego spisu kosztów, a za drugą instancję według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Ponadto pozwani wnieśli o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów:

a. z wyciągu nr (...) za okres od 1.01.2012 r. do 11.07.2014 r. z rachunku należącego do Dłużnika G. L. prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. - na okoliczność przeznaczenia przez Dłużników kwoty uzyskanej ze sprzedaży lokalu na spłatę innych wymagalnych wierzytelności, w tym na spłatę należności z tytułu kredytu hipotecznego na rzecz (...) Bank (...) S.A.;

b. z oszacowania wartości udziałów (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. z dn. 15.02.2012 r. - na okoliczność wartości zabezpieczenia ustanowionego przez Dłużników na rzecz Powoda w postaci zastawu rejestrowego na udziałach tejże spółki;

c. z wydruków ze strony (...) - na okoliczność wartości zabezpieczeń ustanowionych przez Dłużników na rzecz Powoda w postaci zastawów rejestrowych oraz blokad na akcjach spółek (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A. w czasie dokonywania zaskarżonej czynności;

d. wyciągu z operatów szacunkowych w zakresie wyceny: nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., nieruchomości położonych przy ul. (...) w P.; nieruchomości położonych na M. w gminie K. i B. - na okoliczność wartości tychże nieruchomości w czasie dokonywania zaskarżonej czynności prawnej i wartości zabezpieczeń ustanowionych na tych nieruchomościach.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona jedynie w nieznaczącej części, bowiem uzasadniony był zarzut wadliwego zastosowania art. 527 § 1 k.c. podniesiony w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji. Nadto Sąd Apelacyjny dostrzegł innego rodzaju naruszenie prawa materialnego, które musiało skutkować zmianą zaskarżonego wyroku.

Zwrócić należy uwagę, że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), sąd apelacyjny jest związany jedynie takimi uchybieniami przepisów postępowania, które zostały podniesione w apelacji. Bez podniesienia w apelacji lub postępowaniu apelacyjnym właściwych zarzutów w tym zakresie, sąd apelacyjny nie może brać pod uwagę popełnionych przez sąd I instancji uchybień proceduralnych. Sąd apelacyjny powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc usunąć ewentualne błędy prawne sądu I instancji, niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji.

Rację mieli apelujący, że w zaskarżonym wyroku wadliwie został opisany przedmiot czynności prawnej, której bezskuteczność względem powoda została stwierdzona. Jest oczywiste, że nieprawidłowo został wskazany udział w częściach wspólnych nieruchomości w odniesieniu do stanowiska postojowego w garażu wielostanowiskowym określony w wyroku jako 5/82, gdy tymczasem z aktu notarialnego ewidentnie wynika, że przedmiotem sprzedaży było tylko jedno miejsce postojowe, nie zaś pięć miejsc i udział winien być określony jako 1/82. W tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego wymagał korekty. Jednocześnie nie można zgodzić się z poglądem apelujących, że to uchybienie winno skutkować oddaleniem powództwa.

Sąd Apelacyjny uznał nadto, że doszło także do naruszenia prawa materialnego art. 528 w zw. z art. 527 § 1 i 2 k.c. w zaskarżonym wyroku, wskutek nieokreślenia w nim wierzytelności, której ochronie ma służyć wyrok

Sądu Okręgowego. Utrwalony jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, zgodnie z którym sentencja wyroku uwzględniającego powództwo na podstawie art. 527 k.c. (tzw. skarga pauliańska) powinna określać wierzytelność zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Innymi słowy, sąd uwzględniając skargę pauliańską powinien w sentencji wyroku wskazać nie tylko osobę wierzyciela pokrzywdzonego na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, lecz również powinien określić konkretną wierzytelność, ze względu na którą uznaje się czynność prawną dłużnika za bezskuteczną w stosunku do danego wierzyciela (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69; OSNCP 1970, nr 10, poz. 192; uchwałę z dnia 11 października 1995 r., III CZP 139/95, OSNC 1996, Nr 1, poz. 17; wyrok z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 1336/00, niepubl.; wyrok z dnia 17 września 2003 r., II CK 10/02, niepubl.). W uzasadnieniu uchwały z dnia 11 października 1995 r. (sygn. akt III CZP 139/95), odwołującej się z kolei do stanowiska wyrażonego w orzeczeniu z dnia 13 lutego 1970 r. (sygn. akt III CRN 546/69), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że instytucja skargi pauliańskiej znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy wierzytelność przysługująca pokrzywdzonemu wierzycielowi względem określonego dłużnika jest realna i skonkretyzowana, idzie bowiem o to, aby ochrony w następstwie wyroku uwzględniającego powództwo nie doznawały wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda, a jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z określonego stosunku prawnego, stanowiąca przedmiot żądanej, a tym samym przedmiot rozstrzygnięcia sądowego. Podsumowując, koniecznym warunkiem skuteczności wyroku wydanego na podstawie art. 527 k.c. jest określenie w sentencji tego wyroku wierzytelności, której ochronie ma on służyć (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 305/14, LEX 1677141).

Sąd Apelacyjny uzupełnia ustalenia Sądu Okręgowego poprzez wskazanie, że dnia 17 września 2012 r. został wystawiony przeciwko G. L. i B. L. bankowy tytuł egzekucyjny, któremu została postanowieniem z dnia 30 października 2012 r. klauzula wykonalności przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Północ w Warszawie w sprawie I Co 3029/12 (k-53, 54, okoliczności niesporne). Nadto Sąd Apelacyjny wskazuje, że umową z 6 lipca 2012 r. G. L. i B. L. zbyli na rzecz H. L. i K. L. własność nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej, własność nieruchomości w postaci lokalu niemieszkalnego nr (...) (komórki lokatorskiej) położonego przy ul. (...) w W. wraz z przysługującym udziałem w nieruchomości wspólnej oraz współwłasność w udziale wynoszącym 1/82 nieruchomości stanowiącej lokal niemieszkalny nr (...) - garaż wielostanowiskowy (k-120v akt notarialny).

Z tych przyczyn, biorąc pod uwagę z urzędu naruszenie wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając odpowiedni udział w częściach wspólnych oraz określając wierzytelność, której ochronie służyć ma zaskarżony wyrok, odnosząc się do niekwestionowanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (akt notarialny, bankowy tytuł egzekucyjny i postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności). Orzeczenie w tej części zapadło na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałej części apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Wskazać należy, że modyfikacja przez Sąd Okręgowy żądania zawartego w pozwie nie stanowiła orzeczenia ponad żądanie. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten wyraźnie nawiązuje do art. 187 § 1 k.p.c., który stanowi, że pozw powinien zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W konsekwencji naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. może mieć miejsce w sytuacji, gdy Sąd wyrokuję, co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, czy też opierając się na innej podstawie faktycznej niż ta, którą wskazał powód. Żądanie pozwu zarówno od strony podmiotowej jak i przedmiotowej winno być ściśle określone tak, aby nie było wątpliwości, co jest przedmiotem postępowania i przeciwko komu powód rości sobie określone prawa. W praktyce jednak żądania nie zawsze formułowane są w sposób precyzyjny. Niejednokrotnie niebudząca wątpliwości intencja powoda, (którą można ustalić w oparciu o podstawę faktyczną powództwa) nie zostaje w sposób poprawny wyartykułowana w treści pozwu. Słusznie podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, że związanie granicami żądania nie oznacza, że Sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1976 r., IV CR 525/76, niepubl.). Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie,

niewyraźnie lub nieprecyzyjnie Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Oczywiście ingerencja Sądu w tym zakresie nie może być zbyt daleko idąca. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy.

Rację mają skarżący, twierdząc, że sentencja wyroku Sądu Okręgowego odbiega od treści żądania pozwu. Nie zmienia to jednak faktu, że Sąd nie przekroczył granic wyrokowania wskazanych w art. 321 k.p.c. Ponad wszelką wątpliwość (opierając się tylko na treści pozwu) można przyjąć, że w niniejszej sprawie powód wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego czynności prawnej z dnia 6 lipca 2012 r. dokonanej pomiędzy G. L. i B. L. a H. L. i K. L. sprzedaży lokalu mieszkalnego oraz komórki lokatorskiej ze wskazaniem na konkretne księgi wieczyste obejmujące przedmiot umowy. W oparciu o samo żądanie i zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Okręgowy w procesie wyrokowania nadał żądaniu powoda poprawną co do zasady formę i treść zgodnie z jego niebudzącą wątpliwości wolą nie wychodząc przy tym poza ramy podstawy faktycznej powództwa. Zarzut orzeczenia ponad żądanie był więc chybiony.

Odnosząc się do dalszych zarzutów zgłoszonych przez pozwanych, Sąd Apelacyjny wskazuje, że niezasadny był zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c., aczkolwiek można dopatrzeć się pewnego uchybienia Sądu Okręgowego w tym zakresie, przy czym nie skutkuje ono koniecznością zamiany wyroku.

Podzielić należy ugruntowany pogląd, że postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sądu naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925). Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na jego własnej ocenie, lecz konieczne jest posłużenie się argumentami wyłącznie jurydycznymi i wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny dowodów z zeznań świadka G. L. i pozwanego H. L., uznając je za częściowo niewiarygodne. Wbrew stanowisku pozwanych, materiał dowodowy zgromadzony w aktach nie dawał podstaw do uznania, że majątek dłużnika w czasie dokonywania czynności w zupełności wystarczał na zaspokojenie jego długów, w tym szczególnie posiadane akcje spółek notowanych na giełdzie. Przede wszystkim w aktach brak jest dowodów na okoliczność wartości akcji w dacie zawierania czynności, zaś pozwani w toku procesu nie powoływali się na powszechnie dostępne w tym zakresie informacje, o których mowa w apelacji. Zeznanie świadka G. L. wskazywały zgola odmienną sytuację, bowiem to właśnie spadek wartości akcji i to w kolejnych odstępach czasu, w tym w czerwcu 2012 r., świadek podawał jako przyczynę jego kłopotów ze spłaceniem długów, w tym świadek upatrywał przyczyn swojej trudnej sytuacji finansowej. Niewielką wartość akcji potwierdza pośrednio także postępowanie egzekucyjne, w ramach którego nie uzyskano z ich sprzedaży kwot, które byłyby porównywalne z wartościami wierzytelności, które zabezpieczały (plan podziału). Skoro zatem dłużnik nie mógł spłacać już wcześniej swych zobowiązań finansowych, nie tylko wobec powoda, ale także innych podmiotów (Urząd Skarbowy, inny bank), m.in. wskutek spadku wartości akcji, zatem zmniejszenia się jego aktywów, to zupełnie niewiarygodne były zeznania, że nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Trudno nie przyznać racji Sądowi I instancji, że biorąc pod uwagę wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe dłużnika, niewiarygodne są jego zeznania, że nie spodziewał się wypowiedzenia umowy zawartej z powodem, skoro od około roku przed zawarciem spornej czynności prawnej nie regulował należności w terminach, bądź też nie umiał ocenić swojej sytuacji majątkowej i wpływu umowy zawartej z rodzicami na stan własnych finansów. Dodać należy, że świadomość nie jest stanem, którego analizą zajmuje się nauka prawa. W psychologii zaś termin ten ma kilka znaczeń. W najszerszym, również potocznym znaczeniu, świadomość jest stanem przytomności, czuwania, odbierania bodźców ze świata zewnętrznego, w odróżnieniu od snu lub zaniku przytomności. Świadomość w węższym znaczeniu oznacza właściwą wyłącznie człowiekowi zdolność do zdawania sobie sprawy z własnego działania, jego uwarunkowań i konsekwencji. Taką właśnie świadomością według poglądów doktryny ustawodawca miał na myśli w art. 527 k.c. Brak świadomości będzie zatem oznaczać brak rozeznania, niemożność

rozumienia posunięć własnych i innych osób, niezdawanie sobie sprawy z własnego postępowania. Rozumując a contrario należy przyjąć, iż świadomym jest ten człowiek, który ma rozeznanie, rozumie własne i cudze działanie. Spełnienie przesłanki subiektywnej po stronie dłużnika zakłada więc jego poczytalność. Brak poczytalności, minimum rozeznania, wyklucza przypisanie dłużnikowi działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Należy dodać, iż świadomość w rozumieniu art. 527 k.c. to coś więcej niż działanie świadome. Świadomość pokrzywdzenia istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone walory wyjdą z jego majątku, wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji wystąpi po ich stronie pokrzywdzenie. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Takie ujęcie przyjmowane jest w orzecznictwie (np. wyroki Sądów Apelacyjnych w Gdańsku z 10 stycznia 1995 r., I ACr 1014/94, OSA 1995, Nr 2 poz. 6, w Warszawie z 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel. W-Wa 1998, Nr 4 poz. 36, w Poznaniu z 12 maja 2005 r., I ACa 1764/04, OSA 2006 r., Nr 3, poz. 8, I ACa 1021/05, z 2006.09.19, LEX nr 298435). W orzecznictwie panuje też całkowita zgodność co do tego, iż dłużnik nie musi obejmować swą świadomością faktu pokrzywdzenia konkretnego wierzyciela. Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, w tym powoda. Jest oczywiste bowiem, że dłużnik wiedział, że z jego majątku ubędzie przedmiot wolny od obciążeń za cenę niższą niż ta, za którą ten przedmiot wszedł do majątku dłużnika.

Trafnie Sąd Okręgowy ocenił również, że niewiarygodne były te zeznania świadka i pozwanego, w których podnosili, że pozwani nie znali sytuacji finansowej dłużników. Podawane powody tego stanu rzeczy, szczególnie przez pozwanego-tj. brak kontaktów z synem, wyznawanie innych wartości, gdy jednocześnie pozwany orientował się dobrze w wysokości oraz źródłach dochodów syna oraz uprzednio przed zawarciem czynności, pozwany wraz z żoną, jak twierdzi, udzielili synowi pożyczki w kwocie 125 000 zł na spłatę zobowiązań w Urzędzie Skarbowym, daje podstawy do uznania zeznań za niewiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Ponad trafne w tym zakresie rozważania Sądu Okręgowego, podnieść należy, że oczywistym jest, iż osoby bliskie są najlepiej zorientowane w sytuacji finansowej dłużnika i dlatego mogą łatwo ocenić wpływ jego posunięć na stan wypłacalności. Ponadto osoby te, jako bliskie, zwykle gotowe są do niesienia „pomocy” dłużnikowi, nawet przez zawarcie nieuczciwej umowy, nawet z możliwością pozostawienia dłużnikowi faktycznego używania i dysponowania korzyścią, o którą chodzi. Są to zatem sytuacje, które stwarzają w odniesieniu do osób bliskich „system niedowierzania i uzasadniają rozluźnienie reżimu rządzącego zaskarżeniem czynności prawnych”. Z tych przyczyn uznać należało, że pozwani nie obalili domniemania płynącego z art. 527 § 3 k.c., co trafnie przyjął Sąd Okręgowy. Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego tej oceny nie podważają.

Gdy chodzi o zapłatę ceny za lokal, zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzuty dotyczące ustaleń co do rzeczywiście uiszczonej kwoty za lokal, w tym przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zapis o pokwitowaniu przez dłużników kwoty 125 000 zł w akcie notarialnym ma charakter pozorny, nie zostały skutecznie podważone w apelacji. Jednocześnie wskazać trzeba, że jak wynika z niespornych ustaleń, poczynionych na podstawie niekwestionowanych przez strony zeznań G. L., dłużnik zakupił sporny lokal za kwotę 11500 zł za mkw., a sprzedał pozwanym po 7900 zł za mkw. Już z tego więc wynika, że cena sprzedaży lokalu po 2 latach była o około 1/3 niższa, dłużnik więc niewątpliwie uszczuplił swój majątek, bez względu na to czy pozwani zapłacili 700 000 zł czy 575 000 zł.

Pozostałe zarzuty dotyczące nieprawidłowych ustaleń co do form i rodzajów zabezpieczenia pożyczki, przyczyn wypowiedzenia pożyczki, ustanowienia hipoteki na nieruchomości w P., nawet jeśli byłyby to ustalenia wadliwe, to wskazać należy, że okoliczności te nie były istotne w tej sprawie i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zbędne rozważania dotyczące okoliczności pozbawionych doniosłości z punktu widzenia przedmiotu sprawy, co do zasady, naruszają art. 233 § 1 k.p.c., skoro przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2000 r., OSNP 2002/4/89). Ocena czy określone fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zależy nie tylko od tego, jakie to są fakty, lecz także - a nawet w pierwszej kolejności - od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozstrzyganej sprawie została zastosowana. Każdy stan faktyczny jest bowiem oceniany w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, które to prawo wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, jakie powinny być

w sprawie poczynione i jednocześnie przepisy prawa materialnego mają rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (wyrok Sądu Okręgowego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, Lex nr 50825). Niewątpliwie zaś kwestie związane z formami i rodzajami zabezpieczenia pożyczki, przyczynami wypowiedzenia pożyczki, nieustanowienia hipoteki na nieruchomości w P., były w tej sprawie kwestiami nieistotnymi i zbędne było czynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy. Stanowiło zatem naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., jednak nie miało to wpływu na trafność rozstrzygnięcia, co wskazano wyżej.

Nie zasługiwały na uwzględnienie pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego, w tym szczególnie stanowisko pozwanych, że skoro czynność prawna była odpłatna, to z uwagi na ekwiwalentność świadczeń brak podstaw do uwzględnienia powództwa. Wskazać należy na ugruntowane w tym przedmiocie stanowisko doktryny i orzecznictwa (wskazane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2013 r. , IV CSK 738/12 , LEX nr 13 96456), w którym dominuje pogląd, że uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu za zbyty składnik majątkowy nie przesądza o braku pokrzywdzenia, gdyż w świetle art. 527 k.c. pokrzywdzenie wierzycieli powiązane z niewypłacalnością dłużnika ma miejsce również wówczas, gdy zaspokojenie od dłużnika można wprawdzie uzyskać, lecz z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka, a więc, gdy zaspokojenie jest utrudnione i opóźnia się w czasie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r. IV CKN 525/00, niepubl.). Na powyższe tezy również prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy. Uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu za zbyty składnik majątkowy tylko wtedy pozwala na uznanie, że do pokrzywdzenia wierzycieli nie doszło, gdy uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2008 r. V CSK 471/07, niepubl.) Natomiast jeżeli uzyskane świadczenie ekwiwalentne nie gwarantuje zaspokojenia wierzycieli, przesłanka ich pokrzywdzenia przewidziana w art. 527 k.c. jest spełniona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r. II CK 367/03, niepubl.). Trafnie też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/06, (niepubl.) zwrócił uwagę na fakt, że samo uzyskanie przez dłużnika na skutek dokonania zaskarżonej czynności ekwiwalentu od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli wierzyciel nie miał możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej). Również w takiej sytuacji rozporządzenie majątkowe dłużnika mogłoby prowadzić do stanu jego niewypłacalności, skoro uzyskany przez dłużnika ekwiwalent rozporządzenia nie umożliwi wierzycielowi zaspokojenia egzekucyjnego chronionej wierzytelności.

Sąd Apelacyjny podziela także dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, że pomiędzy czynnością prawną dłużników-zbyciem lokalu na rzecz pozwanych, jego niewypłacalnością oraz pokrzywdzeniem wierzyciela zachodził związek przyczynowy. Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy, nie chodzi przy tym o adekwatny związek przyczynowy, lecz o to, by dokonanie przez dłużnika czynności prawnej było warunkiem koniecznym (*conditio sine qua non*) powstania lub pogłębienia się jego niewypłacalności. Czynność prawna może być zaskarżona także wówczas, gdy nie jest jedyną, ale jedną z przyczyn niewypłacalności dłużnika (wyrok SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 323/07, LEX nr 319245; wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09, LEX nr 602265). W okolicznościach tej sprawy nie ulega wątpliwości, że dokonanie zaskarżonej czynności prawnej było jedną z przyczyn pogłębienia niewypłacalności dłużników, ponieważ jak to już wskazano, wyzbyli się składnika majątku wprawdzie o niezbyt dużej wartości w stosunku do ogólnego zadłużenia, o którym zeznał świadek G. L., ale był to składnik wolny od obciążeń, z którego wierzyciele, w tym powód mogliby się proporcjonalnie zaspokoić. Nadto Sąd Okręgowy trafnie uznał, że cena sprzedaży odbiegała od rzeczywistej wartości tego składnika oraz że środki z zaskarżonej czynności tylko w niewielkim stopniu zostały przeznaczone na pokrycie innych zobowiązań dłużników.

W tej sprawie bowiem pozwani nie udowodnili, aby dłużnicy z ceny sprzedaży uzyskanej z zaskarżonej czynności spłacili wierzycieli, uzyskana kwota nie gwarantowała zaspokojenia wierzycieli, a nadto nie wykazano, że w całości została przeznaczona na spłatę długów. Dowody zaoferowane w toku postępowania przed Sądem Okręgowym nie wykazują powyższych twierdzeń, zaś zaoferowane obecnie były spóźnione, jako, że dotyczyły zdarzeń sprzed wydania wyroku i co do zasady pozwani próbowali, acz nieskutecznie wykazywać okoliczności, o których mowa w zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym wnioskach. Natomiast żadnej mocy dowodowej, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie

można przydać wydrukowi ze stron internetowych w zaproponowanej przez pozwanych formie, zatem „dowód” tego typu nie mógł być przeprowadzony w świetle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Brak było podstaw do przeprowadzania rzeczonych dowodów w postępowaniu odwoławczym i wniosków o ich przeprowadzenie został oddalony. Sąd Apelacyjny podziela wszystkie te ustalenia Sądu I instancji oraz ocenę prawną, w których Sąd ten wskazał, w jakim zakresie pozwani wykazali wydatkowanie kwoty wskazanej jako cena sprzedaży nieruchomości objętej umową z dnia 6 lipca 2012 r. na zaspokojenie innych wierzytelności.

Odnosząc się do zaś do twierdzeń pozwanych, że nie działali w złej wierze, podnieść należy, że w istocie w piśmiennictwie i orzecznictwie dominuje stanowisko, iż okoliczność wiedzy osoby trzeciej, co do tego, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli wymaga wykazania złej wiary osoby odnoszącej korzyść z czynności prawnej (P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 948; W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 383; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 214; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1256; inaczej B. Łubkowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1246 oraz M. Sychowicz (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2009, s. 840, którzy uważają, że przesłanka wiedzy osoby trzeciej o dokonaniu przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli nie jest uzależniona od złej wiary tej osoby, a zwłaszcza od porozumienia się w tym względzie osoby trzeciej z dłużnikiem). Oczywiście jest, że tę okoliczność powinien udowodnić powód. Należy jednak zwrócić uwagę, że powyższe dotyczy osób postronnych dla dłużników, zatem osób, których nie można uznać na osoby bliskie dla dłużników, bowiem § 3 art. 527 k.c. wprowadza ułatwienie dowodowe poprzez ustanowienie określonego w nim domniemania. Aby je zastosować wierzyciel musi tylko wykazać, że dłużnika łączy z osobą trzecią określony stosunek bliskości w chwili dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli. W razie udowodnienia tej okoliczności wierzyciel nie ma obowiązku udowodnienia, że osoba ta wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli. Niewątpliwie więc powód udowodnił, jakie były relacje rodzinne między stronami zaskarżonej czynności. Powyższe przesądza, że korzysta on z domniemania ustanowionego we wskazanym przepisie i to pozwani powinni obalić powyższe domniemanie, czego nie uczynili. Również twierdzenia apelacji oceny tej nie podważają. Opierają się one na błędnym założeniu, że to powód powinien udowodnić złą wiarę pozwanych, zaś pozwani nie są obciążeni obowiązkiem dowodowym, gdy tymczasem Sąd Okręgowy trafnie wskazał na rozłożenie ciężaru dowodu i trafnie uznał, że to pozwani nie obalili domniemania ustanowionego w § 3 art. 527 k.c.

Z tych wszystkich przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że spełnione są przesłanki do uwzględnienia powództwa. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia były prawidłowe, Sąd Apelacyjny je akceptuje. Również co do zasady nie budziło zastrzeżeń zastosowanie prawa materialnego, z uwagami poczynionymi powyżej co do oznaczenia wierzytelności chronionej, a także błędnego określenia udziału w częściach wspólnych nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznaje, że apelacja pozwanych w przeważającej części była nieuzasadniona. Zaskarżony wyrok podlegał niejako technicznym zmianom, natomiast roszczenie powoda było uzasadnione. Pozwani zatem są stroną, która przegrała sprawę. Z tych przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadne było obciążenie pozwanych całością kosztów zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu apelacyjnym. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zapadło na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., przy zastosowaniu stawek wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej radcy prawnego ustanowionego z urzędu).

Marzanna Góral Roman Dziczek Beata Byszewska